

Supermoc czytania

Każdy z nas posiada jakieś niesamowite „moce”. U jednych są to np. cierpliwość, zwinność, kreatywność, u innych taniec, muzyka, odwaga. Supermocą jednego z bohaterów niezwykłej książki „Wielka księga supermocy” Susanny Isern jest czytanie. „Mateo czyta o każdej porze (...). Nigdy nie czuje się samotny ani się nie nudzi. Nieważne jak, nieważne gdzie. Czyta i zwiedza magiczne światy, przemierza morza na pokładzie pirackiego statku, włos mu się jeży na głowie, gdy krąży po zaczarowanym domu i rozwiązuje najtrudniejsze zagadki niczym prawdziwy detektyw”. Supermocą przedszkolaków z Miejskiego Przedszkola nr 1 w Gorlicach jest... uważne słuchanie czytanych bajek. W trakcie pierwszego, powakacyjnego spotkania z grupą Smerfów oprócz historii o czytającym na okrągło Mateo, przeczytałam opowiadanie „Tęsknota” ze zbioru „Wielka księga uczuć” Grzegorza Kasdepke oraz kilka nieprawdopodobnych, rymowanych i śmiesznych wierszyków — ogłoszeń autorstwa Doroty Kassjanowicz.

